

Jeden dzien

Krzysztof Krawczyk

Od rana telefony dzwonią, fax pobudkę gra
W pocztowej skrzynce pełno znów
- mam tyle ważnych spraw
W pośpiechu ubieram się i wypijam kawy łyk
Pies patrzy na mnie smutno,
Jakby chciał powiedzieć mi:

Daj mi tylko jeszcze jeden dzień
Potem wszystko niech odejdzie w cień

Pozwól, jeszcze raz zabiorę cię na spacer
Do tamtych miejsc
Daj mi tylko jeszcze jeden dzień
Potem możesz odejść, jeśli chcesz
Pozwól, tylko jeszcze jeden raz
Zatrzymajmy dobry czas

A w pracy jak to w pracy, każdy coś od ciebie chce
Sprawozdania i raporty, ciągle czepia się szef
Ze wszystkim muszę zdążyć
I do nocy w biurze tkwię

I w tedy dzwonisz ty i mówisz: "potrzebuję cię"
Daj mi tylko jeszcze jeden dzień
Potem wszystko niech odejdzie w cień

Pozwól, jeszcze raz zabiorę cię na spacer
Do tamtych miejsc
Daj mi tylko jeszcze jeden dzień
Potem możesz odejść, jeśli chcesz
Pozwól, tylko jeszcze jeden raz
Zatrzymajmy dobry czas

Tak życie nasze płynie, ale każdy ma swój czas
Za parę dni, za chwilę może już nas nie będzie
Harówka to nie wszystko, jest Rodzina, jest i pies
Więc poczekaj, Biała Damo
Daj mi jeszcze jeden dzień

Daj mi tylko jeszcze jeden dzień
Potem wszystko niech odejdzie w cień

Pozwól, jeszcze raz zabiorę cię na spacer
Do tamtych miejsc
Daj mi tylko jeszcze jeden dzień
Potem możesz odejść, jeśli chcesz
Pozwól, tylko jeszcze jeden raz
Zatrzymajmy dobry czas